

Sygn. akt III AUa 570/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie Wydział III w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Irena Raczkowska

Sędziowie: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

SA Witold Okniński

Protokolant: st.sekr.sądowy Aneta Wąsowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2012 r. w Warszawie

sprawy N. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji N. T.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 27 września 2011 r. sygn. akt XIII U 1805/10

uchyla zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 30 października 2009 r. (...) i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania temu organowi rentowemu.

/-/ M. K.-W. /-/ I. R. /-/ W. O.

Sygn. akt III AUa 570/12

UZASADNIENIE

Ubezpieczona N. T. odwołała się od decyzji odmownej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 30 października 2009 r. z urzędu wstrzymującej z dniem 1 listopada 2009 r. wypłatę dla niej renty rodzinnej po zmarłym mężu z tej przyczyny, że prawo do świadczenia nie istniało. Jako podstawę prawną wydania decyzji organ rentowy podał art. 134 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. **Sąd Okręgowy, Sąd Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 27 września 2011 r. odwołanie oddalił.** Ustalił, że ubezpieczonej (ur. (...) winno być (...)) decyzją z dnia 20 czerwca 1991 r. przyznano rentę rodzinną po zmarłym w dniu 11 kwietnia 1975 r. w wyniku wypadku przy pracy mężu, T. T. (1), na podstawie przepisów ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Wiek 50 lat ubezpieczona osiągnęła w dniu 22 maja 1991 r. Ma ona dwóch synów. Starszy syn, K. T., ur. (...), ukończył 18 lat w dniu 20 czerwca 1981 r., zaś młodszy syn, A. T., ur. (...), ukończył 18 lat w dniu 6 lutego 1985 r. W latach 1990-1996 wnioskodawczyni sprawowała opiekę nad wnukiem T. - synem K. T., w czasie pobytu rodziców dziecka za granicą. Rodzice łożyli na utrzymanie dziecka, wnioskodawczym

nie powoływała się na ustanowienie jej opiekunem prawnym wnuka. Orzeczeniem z 27 stycznia 2010 r. Lekarz Orzecznik ZUS po rozpoznaniu stanu po operacji guza łagodnego gardła i zespołu bólowego kręgosłupa stwierdził, że odwołująca się jest zdolna do pracy. W postępowaniu przed Sądem Okręgowym został przeprowadzony dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy: psychiatry, neurologa, kardiologa i ginekologa, specjalistów z zakresu schorzeń, z powodu których wnioskodawczyni się leczy. Biegły z zakresu kardiologii po przeprowadzeniu badania w dniu 29 listopada 2010 r. rozpoznał u wnioskodawczyni graniczne ciśnienie tętnicze. Nie zaobserwował przedmiotowych odchyień w zakresie układu krążenia, stwierdził, że wnioskodawczyni jest wydolna krążeniowo, ma niepowikłane żyłki kończyn dolnych. Poza nadciśnieniem tętniczym biegły nie rozpoznał innych schorzeń układu krążenia. Na podstawie przeprowadzonego badania odwołującej i po analizie dokumentacji sądowo-lekarskiej biegły stwierdził, że z przyczyn kardiologicznych odwołująca się nie spełnia kryteriów niezdolności do pracy ogólnie dostępnej dla kobiet. Biegły specjalista neurolog po zapoznaniu się z dokumentacją sądowo-lekarską i po zbadaniu odwołującej nie stwierdził u niej objawów klinicznych świadczących o uszkodzeniu funkcji ośrodkowego układu nerwowego, natomiast stwierdzone zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa nie powodują obiektywnego zespołu bólowo-korzeniowego, tzw. ubytków neurologicznych. Według biegłego, z punktu widzenia neurologicznego wnioskodawczyni nie ma istotnie upośledzonej zdolności do pracy i nie spełnia kryterium przynajmniej częściowej niezdolności do pracy. Biegła ginekolog nie stwierdziła u ubezpieczonej żadnej patologii w zakresie narządu rodnego. Biegła psychiatra po zbadaniu ubezpieczonej i dokonaniu analizy dokumentacji lekarskiej rozpoznała u niej chorobę afektywną dwubiegunową. Podniosła, że jest to choroba endogenna, przewlekła, a rokowanie co do jej wyleczenia jest niepomyślne. Naprzemienne fazy depresyjne i maniakalne utrudniają codzienne funkcjonowanie. Konieczna jest więc przewlekła farmakoterapia. W ocenie biegłej, stan psychiczny ubezpieczonej przemawia za stwierdzeniem częściowej, okresowej niezdolności do pracy do stycznia 2014 r., przy czym niezdolność ta powstała w 2005 r.

Biegły chirurg-ortopeda traumatolog w badaniu ortopedycznym nie stwierdził u odwołującej się istotnego upośledzenia sprawności ruchowej. W związku z tym biegły ten uznał, że z punktu widzenia jego specjalności brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania odwołującej za niezdolną do pracy przed 11 kwietnia 1980 r. jak i do daty 6 lutego 1991 r. Opinie biegłych sądowych Sąd Okręgowy ocenił jako w pełni miarodajne. Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy podniósł, że stosownie do art. 70 ust. 1 i 2 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: - w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo - wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2. Spełnienia takich samych warunków, jak powyższe, jak podniósł dalej Sąd Okręgowy, wymagała, obowiązująca w chwili przyznawania wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej, ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267 ze zm.). W dacie wydawania decyzji o przyznaniu wnioskodawczyni prawa do renty rodzinnej nie wychowywała ona dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnionego do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia i nie sprawowała pieczy nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. (...) ubezpieczonej mieli już wówczas ukończone 18 lat. Wnuk, nad którym sprawowała opiekę w czasie wyjazdu jego rodziców za granicę, nie miał prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu wnioskodawczyni w myśl art. 40 cyt. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników. Niezależnie zresztą od powyższego, jak dalej wskazał Sąd Okręgowy, w dacie wydawania zaskarżonej decyzji oraz na datę powstania niezdolności do pracy ubezpieczona opieki na wnukiem już nie sprawowała, odpadła zatem ewentualna podstawa kontynuowania wypłaty renty.

Według Sądu Okręgowego, nie ulega zatem wątpliwości, że ubezpieczona (ur. (...)) zarówno w chwili śmierci męża (11 kwietnia 1975 r.), jak i w ciągu 5 lat od jego śmierci nie ukończyła 50 lat. Nie miała też ukończonych 50 lat w chwili upływu 5 lat od ukończenia przez młodszego syna, A. T., 18 roku życia (6 lutego 1990 r.). Przesłanki te nie mogą być

więc podstawą przyznania jej prawa do renty rodzinnej. Z opinii biegłego psychiatry wynika natomiast, że częściowa okresowa niezdolność do pracy powstała u ubezpieczonej w 2005 r. Niezdolność ta powstała zatem po upływie 5 lat od śmierci męża i po upływie 5 lat od zaprzestania wychowywania młodszego syna. W związku z powyższym, w ocenie Sądu, przesłanka w postaci niezdolności do pracy, również nie może być w niniejszej sprawie podstawą przyznania i kontynuowania wypłaty renty rodzinnej. Następnie Sąd Okręgowy przytoczył art. 134 ust. 1 pkt. 4 ustawy o emeryturach i rentach, stanowiący, że wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli okaże się, że prawo do świadczeń nie istniało. Sąd wskazał też na uregulowanie z art. 114 tej ustawy, w myśl którego prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Zdaniem Sądu, prawidłowość działania organu rentowego potwierdza utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r. (I UK 141/09): „Jeżeli organ rentowy wydał, nawet na skutek niedbalstwa, decyzję deklarującą prawo do świadczenia, które w istocie, ze względu na niespełnienie przesłanek ustawowych, nie przysługiwało i którego ubezpieczony nabyć nie mógł, zmiana tej decyzji na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach jest możliwa i zgodna z prawem, a powoływanie się na zasadę ochrony praw nabytych jest, wobec nienabycia prawa, nieuzasadnione.”. Uznając w tym stanie rzeczy, że pogląd Sądu Najwyższego może być odniesiony do okoliczności niniejszej sprawy, w której prawo do świadczenia w postaci renty rodzinnej nie przysługiwało wobec niespełnienia przesłanek, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania ubezpieczonej. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła ubezpieczona.** Ubezpieczona zaskarżyła wyrok w całości zarzucając niewłaściwe zastosowanie prawa. Podniosła, że Sąd Okręgowy odniósł sprawę do regulacji prawnych o zaopatrzeniu emerytalnym i rentowym pracowników i ich rodzin „zapisanych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r.” nadając im wsteczną moc. Tymczasem wypadek śmiertelny jej męża T. T. (1) miał miejsce 11 kwietnia 1975 r. (36 lat temu) w Przedsiębiorstwie Państwowym Huta (...). Zarówno ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. (Dz. U. nr 20, poz. 105, art. 48 ust. 2) jak i ustawa z dnia 30 października 2002 r. (Dz. U. nr 167 poz. 1322, art.49 ust. 3) zawierają zapisy, że do spraw o świadczenia rentowe z tytułu wypadków stosuje się przepisy obowiązujące w dniu, w którym wypadek nastąpił. Ubezpieczona zwróciła się o rozpoznanie jej sprawy w aspekcie obowiązującego w tamtym okresie prawa i przywrócenie jej świadczenia rentowego po zmarłym w wypadku mężu.

Zdaniem wnioskodawczyni Sąd Okręgowy popełnił błąd akceptując narzuconą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych procedurę poddania jej - osoby w wieku 70 lat - badaniom lekarzy specjalistów pod kątem zdolności do pracy zarobkowej. Działania te, w jej ocenie, były nieistotne dla prawidłowego rozpoznania sprawy. Ubezpieczona podkreśliła, że jej prawo do renty w okresie 20 lat nie ustało, gdyż nie naruszyła żadnego z zapisów zawartych w treści pouczenia załączonego do decyzji ZUS, przyznającej jej wdowią rentę. Nigdy nie przedstawiła ZUS sfalszowanych dokumentów. Wnioskodawczyni nie zgodziła się ze stwierdzeniami Sądu Okręgowego, że nie ma podstaw prawnych do kwestionowania prawidłowości decyzji organu rentowego w sprawie cofnięcia jej renty, która to sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona i nie może być ostatecznie zamknięta w aspekcie praw nabytych. W piśmie procesowym z dnia 29 marca 2012 r. wnioskodawczyni zwróciła uwagę, że przyznając jej stałą rentę rodzinną od 22 maja 1991 r. organ rentowy działał na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, w której art. 3 ust. 1 pkt 1 wskazano na odrębne przepisy określające prawo do świadczeń w razie śmierci pracownika w wyniku wypadku przy pracy. Tymczasem prawa do renty wdowiej została pozbawiona na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach. **Sąd Apelacyjny, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje.** Na skutek wniesionej przez ubezpieczoną apelacji tak zaskarżony wyrok, jak i poprzedzająca go decyzja organu rentowego, podlegały uchyleniu, aczkolwiek ubezpieczona nie formułowała takiego wniosku apelacyjnego, niemniej jednak w obrocie prawnym nie może pozostać decyzja, na mocy której ponownie następuje wstrzymanie wypłaty świadczenia – po uprzednim wydaniu decyzji o wstrzymaniu wypłaty – przy jednoczesnym przypisaniu przez organ rentowy tej decyzji charakteru decyzji odmownej i adekwatnym do tego uzasadnieniu oraz rozstrzygająca jednak o nieprzysługiwaniu wnioskodawczyni prawa do renty przy całkowitym pominięciu tego, że w przedmiocie prawa do renty rodzinnej dla wnioskodawczyni w dniu 20 czerwca 1991 r. została wydana prawomocna decyzja, będąca podstawą wypłacania świadczenia przez ponad 18 lat. Jednakże w pierwszym rzędzie ustalenia faktyczne, które poczynił Sąd Okręgowy na podstawie akt rentowych wnioskodawczyni, wymagają uzupełnienia. Decyzją z dnia

20 czerwca 1991 r., po rozpoznaniu wniosku z dnia 28 lutego 1991 r., organ rentowy przyznał wnioskodawczyni „poczynając od dnia 22 maja 1991 r., tj. od osiągnięcia wieku uprawniającego wdowę” rentę rodzinną po zmarłym w związku z wypadkiem. Tak, jak zauważyła wnioskodawczyni, obowiązywała wówczas ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 20, poz. 105, następnie tekst jednolity Dz. U. z 1983r. nr 30, poz. 144 ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1976r. W dniu, w którym mąż wnioskodawczyni uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy – 11 kwietnia 1975 r. - obowiązywały jednak przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz. U. Nr 3, poz. 8 ze zm.) i przepisy tej właśnie ustawy stanowiły podstawę przyznania renty rodzinnej dla wnioskodawczyni i jej synów decyzją z dnia 2 lipca 1975 r. Zgodnie z przepisami przejściowymi ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r., tj. z jej art. 48 ust. 1 (w tekście jednolitym art. 49 ust. 1) przepisy tej ustawy stosuje się do spraw o świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, które nastąpiły począwszy od dnia wejścia jej w życie, tj. od 1 stycznia 1976 r. Do spraw o świadczenia z tytułu wypadków, które nastąpiły przed dniem wejścia w życie tej ustawy, stosuje się przepisy obowiązujące w dniu, w którym nastąpił wypadek, tj. w sprawie niniejszej przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. Zważyć przy tym należy, że art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. (przepis przejściowy) stanowił, że renty inwalidzkie i renty rodzinne, przyznane na podstawie ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy podlegały podwyższeniu z urzędu w myśl przepisów nowej ustawy, która nie zawierała analogicznego, jak w przepisach przejściowych ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zapisu, że renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowe oraz renty rodzinne, przyznane na podstawie przepisów wymienionych w art. 61 (w tym ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r.), stają się rentami w rozumieniu niniejszej ustawy (art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r.). Jednocześnie obecnie obowiązująca ustawa z dnia 30 października 2002 r. w ust. 2 art. 49a zawiera zapis, że do spraw o świadczenia z tytułu wypadków, które nastąpiły przed dniem 1 stycznia 2003r. stosuje się przepisy obowiązujące w dniu, w którym nastąpił wypadek, ale tylko renty przyznane na podstawie przepisów wymienionych w art. 61 stają rentami w rozumieniu obecnie obowiązującej ustawy z dnia 30 października 2002 r. Jednakże wszystkie wskazane powyżej ustawy dotyczące świadczeń przysługujących w razie wypadków przy pracy, jeśli chodzi o krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej odwoływały się do przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (obecnie do ustawy o emeryturach i rentach), tak jak i do tych przepisów odwoływały się w zakresie ustalania prawa do świadczeń i ich wypłaty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zważywszy na przepisy przejściowe i w szczególności na intencje ustawodawcy wynikające z wprowadzenia do ustawy z dnia 30 października 2002 r. przepisu, że świadczenia rentowe (w tym renty rodzinne) przyznane na podstawie przepisów wymienionych w art. 61 (uchylonych z dniem wejścia w życie nowej ustawy), stają się rentami w rozumieniu nowej ustawy, należy uznać, że w kwestii samego prawa do świadczenia z tytułu wypadku przy pracy zaistniałego przed 1 stycznia 1976r. a po 31 grudnia 1967 r., warunków koniecznych dla powstania prawa, decydują przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy, natomiast w kwestiach zasad ustalania świadczenia i postępowania w sprawach świadczeń znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 30 października 2002 r. i odpowiednio ustawy o emeryturach i rentach. Oznacza to, że ewentualne ponowne ustalanie prawa do renty rodzinnej dla wnioskodawczyni po zmarłym w wyniku wypadku przy pracy mężu następuje w myśl art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. nr 167, poz. 1322 ze zm.) na podstawie odpowiednio stosowanych przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.). Z akt rentowych wnioskodawczyni wynika, że po przyznaniu jej prawa do renty rodzinnej od 22 maja 1991 r. pobierała ona to świadczenie nieprzerwanie do dnia wstrzymania jego wypłaty, tj. do 1 listopada 2009 r. W tym czasie wnioskodawczyni, jak zeznała przed Sądem Okręgowym, pracowała tylko dorywczo. W dniu 21 września 2009 r. złożyła do akt rentowych wniosek o zmianę miejsca zameldowania. W dniu 2 października 2009 r. organ rentowy przesłał wnioskodawczyni druk zaświadczenia o stanie zdrowia (N-9) w załączeniu do pisma, którym została poinformowana, że złożenie wypełnionego zaświadczenia jest niezbędne dla weryfikacji uprawnień do renty rodzinnej. Ponownie tej samej treści pismo wysłano wnioskodawczyni 19 października 2009 r. Na rozprawie apelacyjnej wnioskodawczyni oświadczyła, że w związku z tym ostatnim pismem złożyła w ZUS w dniu 10 listopada 2009 r. wniosek o rentę rodzinną z wypełnionym przez lekarza zaświadczeniem o stanie zdrowia. W dniu 29 października 2009 r. organ rentowy na podstawie ustawy z dnia 30 października 2002 r. i

ustawy o emeryturach i rentach wydał decyzję o wstrzymaniu wypłaty renty rodzinnej dla wnioskodawczyni od dnia 1 listopada 2009 r., przy czym podano, że nastąpiło to na wniosek z dnia 28 października 2009 r. Następnie zaskarżoną decyzją, nazwaną odmowną, wydaną 30 października (...), organ rentowy z urzędu wstrzymał na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach wypłatę renty rodzinnej z dniem 1 listopada 2009 r. z tej przyczyny, że prawo do świadczenia nie istniało z uwagi na niespełnienie warunków jego nabycia. Tak więc wydane zostały dwie decyzje wstrzymujące wypłatę tego samego świadczenia poczynając od tego samego dnia. Sądząc po określeniu zaskarżonej decyzji w tytule jako odmownej i treści jej uzasadnienia, ta właśnie decyzja w istocie jest decyzją, którą organ rentowy wydał de facto po ponownym ustaleniu prawa do renty rodzinnej dla wnioskodawczyni. W uzasadnieniu tej decyzji wskazano na treść przepisów ustawy o emeryturach i rentach normujących prawo do renty rodzinnej dla wdowy i na niespełnienie warunków przyznania prawa do tego świadczenia przez ubezpieczoną. Podano, że skarżąca ukończyła 50 lat dnia 22 maja 1991 r., ale nie nastąpiło to przed upływem 5 lat od ukończenia przed młodszego syna 18 lat, jak również **nie udowodniła**, że przed 6 lutego 1990 r. stała się niezdolna do pracy. Zatem w przedmiocie prawa do renty rodzinnej dla wnioskodawczyni, mimo istnienia rozstrzygającej tę kwestię prawomocnej decyzji doszło do wydania kolejnej decyzji po ponad 18 latach pobierania świadczenia. Organ rentowy nie wskazał w uzasadnieniu podjętego orzeczenia podstawy prawnej ponownego rozstrzygnięcia w przedmiocie świadczenia. Czynności, jakich organ rentowy dokonał w postępowaniu poprzedzającym wydanie zaskarżonej decyzji, wyżej opisane, również nie przybliżają tej podstawy, gdyż w zasadzie ograniczyły się, poza wysłaniem dwóch identycznych pism, do wydania decyzji. W oparciu o motywy zaskarżonego wyroku również nie sposób stwierdzić, aby dopuszczalność ponownego ustalania prawa do renty rodzinnej dla wnioskodawczyni była przedmiotem rozważań Sądu, bowiem Sąd ten jedynie przytoczył treść art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, nie odnosząc tego unormowania do okoliczności sprawy. Sąd Okręgowy skupił się na ustalaniu, czy wnioskodawczyni spełniała warunki konieczne dla nabycia prawa do renty rodzinnej, którą organ rentowy przyznał jej prawomocną decyzją. Przyjmując po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, że nie zostały spełnione przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej, Sąd stwierdził, że działania organu rentowego były prawidłowe. W związku z powyższym podnieść należy, że skutkiem niezaskarżalności aktów stosowania prawa, a takim jest decyzja rentowa, za pomocą zwykłych środków odwoławczych jest ich prawomocność formalna. W kwestii prawomocności materialnej prawomocnego formalnie rozstrzygnięcia organu rentowego w judykaturze ukształtowało się stanowisko, że decyzja organu rentowego nie ma powagi rzeczy osądzonej, jak to ma miejsce w przypadku wyroku sądu. Res iudicata oznacza zakaz rozpoznania sprawy tożsamej przedmiotowo i podmiotowo ze sprawą prawomocnie rozstrzygniętą z takim skutkiem, że w obrocie prawnym pozostawałyby więcej niż jeden akt rozstrzygający daną sprawę. Istota związania sądu i stron prawomocnym formalnie wyrokiem polega na ustawowym określeniu przesłanek dopuszczających wznowienie postępowania. Ustawa o emeryturach i rentach w przepisach art. 101, art. 107, art. 108–110, art. 114 określa przesłanki dopuszczające weryfikację, a w sposób pośredni także wzruszalność, prawomocnych decyzji rentowych oraz wyroków sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Wzruszalność (podważenie mocy wiążącej) prawomocnych formalnie decyzji rentowych jest dopuszczalna, jeśli zostanie wykazane, w świetle nowych dowodów lub ujawnionych okoliczności, że rozstrzygnięcie to jest wadliwe, ponieważ w istocie prawo do świadczeń istniało/nie istniało bądź wobec zaistnienia nowych okoliczności faktycznych, po uprawomocnieniu się decyzji, okaże się, że prawo to powstało/ustało lub uległo zmianie. Skoro zatem dla ponownego ustalania prawa do świadczenia, a zatem ponownego rozstrzygnięcia o uprawnieniach, które powstały ex lege przed wydaniem weryfikowanej decyzji rentowej, przewidziany jest określony w art. 114 ustawy o emeryturach i rentach tryb, to jedynie w tym trybie możliwe jest takie ponowne ustalenie. Cel tego postępowania to wprawdzie ponowne rozstrzygnięcie o pierwotnej kwestii, niemniej jednak odbywa się to z zachowaniem reguł określonych art. 114 ustawy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy całkowicie pominął, że wydanie zaskarżonej decyzji przez organ rentowy nastąpiło bez zbadania przesłanek dopuszczalności ponownego ustalania prawa do świadczenia. Sąd również tych okoliczności nie badał. Uznał za prawidłową decyzję, której w tym stanie rzeczy za prawidłową uznać nie można, co słusznie podnosi apelacja. W sprawie przedmiotem postępowania zarówno przed organem rentowym, jak i następnie przed Sądem Okręgowym, w pierwszym rzędzie winno być nie to, czy wnioskodawczyni spełniała warunki nabycia prawa do renty rodzinnej na podstawie przepisów wyżej wskazanych, lecz czy zachodzą podstawy do zastosowania przez organ rentowy art. 114 ustawy i ponownego ustalenia prawa do tej renty. Wobec tego, że zaskarżona decyzja wydana została z pominięciem warunków dopuszczalności ponownego ustalania prawa do renty, to nie może być uznana za rozstrzygającą przedmiot sporu w taki sposób, który

poddawałby się ocenie organu odwoławczego. Wykluczone jest przy tym jako przedwczesne skontrolowanie decyzji pod względem merytorycznej oceny spełnienia/bądź niespełnienia warunków przyznania prawa do świadczenia, do czego sprowadziło się postępowanie przed Sądem Okręgowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tym stanie rzeczy niezbędne jest ponowne rozpoznanie sprawy przez organ rentowy, bowiem dotychczas przeprowadzone na tym etapie postępowanie jest dotknięte tego rodzaju uchybieniami, które uniemożliwiają dokonanie oceny prawidłowości decyzji wydanej na skutek ponownego ustalenia prawa do świadczenia bez odniesienia się przy tym do prawa stwierdzonego prawomocną decyzją i do tej decyzji. Rozpoznając ponownie sprawę organ rentowy skoncentruje się na ustaleniu, czy zachodzą przesłanki przewidziane w art. 114 ustawy, które warunkują możliwość ponownego rozstrzygnięcia w przedmiocie renty rodzinnej dla ubezpieczonej po uprawomocnieniu się decyzji wydanej w tej materii. Organ rentowy zważy, iż kwestia trybu ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach nie została odrębnie uregulowana w tej ustawie. Sąd Najwyższy w uchwale podjętej w składzie 7 sędziów w dniu 10 czerwca 2011 r., sygn. akt II UZP 1/11, stanął na stanowisku, że ponowne ustalenie nie wymaga wydania przez organ rentowy postanowienia o wznowieniu postępowania na podstawie art. 149 § 1 k.p.a.; wymaga natomiast zawiadomienia stron o wszczęciu postępowania na podstawie art. 61 § 4 k.p.a. w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach. Organ rentowy zwróci szczególną uwagę na to, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 28 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. akt K 5/11 uznał art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach za niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP (OTK-A 2012/2/16, Dz.U.2012/251). Trybunał w uzasadnieniu swojego wyroku dokonał szerokiej analizy instytucji wzruszalności decyzji rentowych, jak również wypowiedział się co do skutków wyroku, który umożliwi wznowienie postępowań, w wyniku których zostały podjęte rozstrzygnięcia na podstawie uznanego za niekonstytucyjny art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach. Organ rentowy analizując warunki dopuszczalności ponownego ustalenia prawa do renty rodzinnej uwzględni wypracowane w najnowszej judykaturze poglądy oraz sformułowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka uniwersalne kryteria sądowej oceny ponownego postępowania w sprawie prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości. ***Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny z mocy art. 477^{14a} k.p.c. orzekł, jak w sentencji.***

Sędziowie: Przewodniczący:

M. W. I. R. (2)

W. O. (2)